

Spis treści

O poetach przeklętych 5

ANDRZEJ BURSA (1932—1957)

Z Utworów wierszem i prozą

Luiza	51	
Piosenka chorego na raka podlewającego pelargonie		55
Szczury	56	
Jesień	57	
Siodło	57	
Pożegnanie z psem	59	
Aktor prowincjonalny	59	
Rankiem w parku	60	
Jack London	61	
Miłość	62	
Dno piekła	62	
Pierścień-tesknota	63	
Dyskurs z poetą	64	
Katownie	64	
Scena balkonowa	65	
Dziewictwo	65	
Pochwała władz miejskich	66	
Z zabaw i gier dziecięcych	66	
Pantofelek	67	
Trzynastoletnia	68	
Wisielec	68	
Pedagogika	69	
Funkcja poezji	69	
Rówieśnikom kameleonom	70	
Uśmiech podgardla	71	
Koń	71	
Ze sposobów znęcania się nad gośćmi niskiego wzrostu		72
Szachy	72	
Obrona żebractwa	73	

Dyktator	75
Pasterz	75
Zażalenie	76
Dobry psychiatra	77
Święty Józef	78
Opowiadanie oprawcy	78
<i>Jaki miły i mądry facet...</i>	78
<i>Inaczej wyobrażałem sobie śmierć...</i>	79
<i>Przecież znasz wszystkie moje chwyty...</i>	80
Sylogizm prostacki	80
Skarżypyta	81
Modlitwa dziękczynna z wymówką	81
Mój dzień	82
Depesza	83
Języki obce	83
Fiński nóż	84
Poeta	85
Rzeźnia	85
W tramwaju	86
Wiara	86
<i>Doktor C bogacz i cudotwórca...</i>	87
Nauka chodzenia	88
Wernyhora	88
Kopniaki	89
Sobota	89
Ostatni promyk nadziei	90
Nic	90
<i>Prowadziły nas lata tamtego niedziele...</i>	91
Ja chciałbym być poetą	92
Sobie samemu umarłemu	92

Egzorcysta 95

HALINA POŚWIATOWSKA (1935—1967)

Z Hymnu bałwochwalczego

<i>w twoich doskonałych palcach...</i>	113
Jestem Julią...	113
<i>jestem dla ciebie czuła...</i>	114
<i>my nie wierzymy w piekło...</i>	115
W słońcu południa	116
Wiśnia i świrek	116
Niech żyją zmysły	117
<i>szukałam cię w miękkim futrze...</i>	117
<i>pragnę mocniej...</i>	118
<i>mówiłeś: masz rzęsy...</i>	118
<i>chcę pisać o tobie...</i>	119
Poprzez uśmiech	119
Wieczny finał	120
Lustro	121

<i>w kwiatkach czeremchy...</i>	121
<i>jestem z upływającej wody...</i>	122
<i>zaszeptała noc dobranoc...</i>	122
<i>najpierw...</i>	123
<i>pisali fiołkiem i pokrzywą...</i>	124

Z Dnia dzisiejszego

<i>wiedzą o nim...</i>	125
<i>Koncepcja</i>	125
<i>kto potrafi...</i>	129
<i>oslepiłam odkąd jej nie ma...</i>	129

Z Ody do rąk

<i>Oda do rąk</i>	130
<i>Protest</i>	130
<i>drzazga mojej wyobraźni...</i>	132
<i>moim głównym zajęciem jest malowanie brwi...</i>	132
<i>wczoraj pisałam wiersze...</i>	133
<i>zawsze kiedy chcę żyć krzyczę...</i>	133
<i>nie potrafię być tylko człowiekiem...</i>	134
<i>tutaj leży Izold jasnowłosa...</i>	134
<i>Asocjacje z motywem śmierci</i>	135
<i>to my rodzimy mężczyzn o mocnych dłoniach...</i>	136
<i>znowu pragnę ciemnej miłości...</i>	136
<i>powlokłam lakierem paznokcie...</i>	137
<i>mój kochanek wcale nie jest piękny...</i>	137
<i>jeśli zechcesz odejść ode mnie...</i>	138
<i>moja twarz jest coraz bardziej...</i>	138
<i>Wizyta</i>	139

Z Jeszcze jednego wspomnienia

<i>jeszcze jedno wspomnienie...</i>	140
<i>w moim barbarzyńskim języku...</i>	141
<i>Rzecz najmniejsza</i>	141
<i>mój cień jest kobietą...</i>	142
<i>Argument pro</i>	143
<i>nie umiem powiedzieć słowem...</i>	143
<i>ślad zniknie z mojej skóry...</i>	144
<i>znow jestem tu...</i>	144
<i>w Metropolitan Museum...</i>	145
<i>o moim domu...</i>	147
<i>jeszcze nie wspominałam o miłości...</i>	147
<i>Z okien szpitala</i>	148
<i>ciekawym jest przyłówek wszelkiej nadziei...</i>	148
<i>przed chwilą mówili mały...</i>	149
<i>Śmierć</i>	150
<i>miłosierni byli Scytowie...</i>	150
<i>Wdowa</i>	151
<i>jesteś powietrzem...</i>	151
<i>Ballada</i>	152
<i>ty miły jesteś ślepy...</i>	153

<i>Mój kochany zapytał mnie...</i>	153
<i>nie potrafię inaczej...</i>	153
<i>tęsknię...</i>	154
<i>Wszystkie moje śmierci</i>	155
<i>nie potrafię uskładać ze słów...</i>	155
<i>czekałam długo...</i>	156
<i>po co umyłam piersi...</i>	157
<i>Halina Poświatowska to jest podobno człowiek...</i>	157
<i>kobiety ceni się za urodę...</i>	158
<i>Dziewczynka na obrazku tęskni</i>	158
<i>Margerytki albo cykl biologiczny</i>	158
<i>tutaj są głosy ptasie...</i>	159
<i>moim sąsiadem jest anioł...</i>	159
<i>mam ręce stopy usta i całą resztę...</i>	160
<i>uśmiechały się półuśmiechem...</i>	160
<i>Trzy pory roku</i>	161
<i>o pokarm woła ogień...</i>	161
<i>w jakim białym szpitalu...</i>	161
<i>mówili o oczach: patrzą...</i>	162
<i>szuflady pełne drogocennych przynależności...</i>	163
<i>jak ogień trawi lekkie drzewo...</i>	164
<i>to złe miejsce...</i>	164
<i>czy wszystkie dni są stracone dla umarłych...</i>	164
<i>czy świat umrze trochę...</i>	165
<i>doba jest tak długa...</i>	165
<i>Koniugacja</i>	166
<i>żywym słońce pozłaca policzki...</i>	167
<i>czasem...</i>	167
<i>Jeśli nie przyjdiesz</i>	168
<i>wychodzę ci naprzeciw...</i>	168
<i>jakiej czułości trzeba powiedzieć...</i>	169
<i>nie potrafię pieścić...</i>	169
<i>zawołaj mnie po imieniu...</i>	170
<i>kiedy jej ręce obejmowały świat...</i>	170

Wiersze z czasopism

<i>moje ciało jest jak bezpański pies...</i>	171
<i>ten pocałunek...</i>	171
<i>mam ciebie w roztańczonej krwi...</i>	172
<i>oczekiwanie jest naszą porą...</i>	172
<i>moje kolana ustępujące...</i>	173

Wiersze z rękopisów

<i>codziennie...</i>	173
<i>ta miłość jest skazańcem...</i>	174
<i>pod drzewami — miłość...</i>	174
<i>z tęsknoty pisze się wiersze...</i>	175
<i>odłamałam gałąź miłości...</i>	175
<i>kiedy umrę kochanie...</i>	176
<i>One nas lubią, te samotne cmentarze...</i>	176
<i>kto pomalował twoje policzki...</i>	177

<i>A zapach ci pošlę, zapach tych nocy...</i>	177
<i>w plastrze miodu mogę zamieszkać...</i>	177
<i>gdzie są wąskie skrzydła jaskółek...</i>	178
<i>we mgłę go wyprawiłam...</i>	178
<i>tak bardzo cię kocham...</i>	179
<i>chropowata kora...</i>	179
<i>jestem jak gwiazda...</i>	180
<i>kochanie...</i>	180

Przeznaczenie to jeszcze nie coś 181

RAFAŁ WOJACZEK (1945—1971)

Z Sezonu

Mit rodzinny	209
<i>dla Ciebie piszę miłość...</i>	210
Która zmęczona śpi	210
Mówię do ciebie cicho	211
Okno	212
Umiem być ciszą	213
Damski klub	213
Kochanka powieszono	214
<i>Boję się ciebie, ślepy wierszu...</i>	214

Z Innej bajki

Inicjacja	215
Czy wiersz może nie być kobietą	215
Ballada bezbożna	215
Ballada o prawdziwej krwi	216
Kwiat zrywając, ciebie biorąc	218
Na jednym rymie	218
Na brzegu wielkiej wody	219
List do nie wiadomo kogo	219

Z Nie skończonej krucjaty

Prośba	220
Piosenka o poecie	221
List do nieznanego poety	221
Piosenka z najwyższej wieży	222
Na imieniny Rafała Wojaczka	223
W podwójnej osobie	223
Rymy na przednówku	225
<i>Ciemność ciemnieje znów za oknem powiek...</i>	226
Hoduję ten ból	226
<i>twoje ciało moje dzieło z gliny głodu...</i>	227
Ten trzeci	227
<i>Jeszcze w nią nie wszedł, już nie ma jak wrócić...</i>	227

Gwałt	228
Studium	228
Prośba	229
Krzyż	229
Kobiecość	230
<i>Męskość polega na tym aby bić kobietę...</i>	230
Koniec poezji	231
Próba nowego świata	231
Ich prawem była własna śmierć	232

Z Którego nie było

Powieść nocy zimowej	233
Bądź mi	234
Czy ja mogłam w wątych ustach unieść taką miłość	234
Zmierzch łagodnie rozsupłał	235
Czyś wiedział...	236
Głos kobiecy	237
<i>Kochankowie moi umarli poeci...</i>	237

Z wierszy rozproszonych

Moja piosnka (A.D. 1969)	238
Była potrzeba	238

„Alkohol powoli wypierał krew z obiegu...” 239

STANISŁAW GROCHOWIAK (1934—1976)

Z Ballady rycerskiej

Wdowiec	285
Verlaine	286
Chmura	287

Z Menueta z pogrzebaczem

Menuet	288
Portretowanie umarłej	288
Franz Kafka	289
Całowanie	290
Do pani	290
Portret z mnichami	291

Z Rozbierania do snu

Introdukcja	291
Rozbieranie do snu	292
Czyści	293
<i>Na nutach położona lżej niżby na sianie...</i>	293
<i>Delikatność miłości...</i>	294
Gdy już nic nie zostanie	294
<i>Taka mi teraz jesteś coraz gorzka krzepka...</i>	295

Z Agrestów

- Po ciemku 295
Epigramat 296
Dla zakochanych to samo staranie — co dla umarłych... 296
Z pamiętnika 297
Kolęda 297
Litość 298
Zuzanna i starcy (Poemat przewrotny) 299
Epilog w stearynie 305

Z Kanonu

- Mamy tych braci — tych zmarłych załedwie...* 311
Zaproszenie do miłości 313
W stylu Villona 314

Z Nie było lata

- Nie było lata. Jesień szła od wiosny...* 315
Do S... 317
Pocałunek — krajobraz 317
Upojenie 318
Piękno spóźnione... 318
Głód 319
Bitwa 319
Fraszka 320
Dwunasty listopad 320
Przecież mnie czułość nigdy nie opuści... 322

Z Polowania na cietrzewie

- Halszka 322

Z Bilardu

- Zbiegło z furkotem. Stanęło — i stoi...* 323
Słotna 324

„Zamiatacz modlitw z posiwiałą miotłą” 325

EDWARD STACHURA (1937—1979)

Z Wierszy, poematów, piosenek, przekładów

Wiersze

- Co noc...* 355
Kompozycja 356
Kochankowie 356
Włosy 357
Próba wniebowstąpienia 357
Wielkanoc na moim zamku 357

Uniewinnienie	358
Rozwód	358
Pejzaż	359
<i>Niebo to jednak studnia...</i>	360
Jesień	360
Róża	360
<i>Ża tobie poselstwa wysyłać pęki pokłonów...</i>	361
Spiwanie przez sen	361
<i>Przebyłem noc właśnie i nikt mnie nie woła...</i>	362
Olga	362

Poematy

Dużo ognia [fragmenty]	363
Przystępuję do ciebie [fragmenty]	368
Po ogrodzie niech hula szarańcza [fragmenty]	372
Kropka nad ypsylonem	381
Missa pagana [fragmenty]	394

Piosenki

Piosenka dla robotnika rannej zmiany	396
Nie rozdziobią nas kruki	397
Bójka w L.	398
Piosenka dla Potęgowej	398
Na błękitach jest polana	399
Ratuj, słoneczko	400
Życie to nie teatr	401
Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni	402
Tango triste	403
Banita	404
Gdziekolwiek	405
Jestem niczyj	405
Zobaczysz	406
Dookoła mgła	407
Idź dalej	408
Biała Lokomotywa	409
Jest już za późno, nie jest za późno	410
Tobie albo zawieją w Michigan	410
Wędrowką życie jest człowieka	411
Z nim będziesz szczęśliwsza	412
Hymn rozpustników	413

Tramp i trubadur 415

KAZIMIERZ RATOŃ (1942—1983)

Z Pieśni północnych

Biegający	455
Idę	455
<i>Jestem ślepy jestem osaczony...</i>	456

Ciało pękające	457
Chory krajobraz	457
Przenikanie ciała	458
I Boga znienawidź a zaznasz świętości...	458
II Klękni przed śmiercią gdy poprosi o to...	458
III Śmierć swoją wołaj w nieustannym bólu...	459
IV Kto z was zna noc pełną krwi i lęku...	459
V Jeśli żyć chcecie nie szukajcie wiary...	459
VI Mój Bóg nie umarł jeszcze i wciąż żyje we mnie...	460
VII We wszystkich rzeczach oczekuję końca...	460
VIII Wy którzy nigdy słuchać mnie nie chcecie...	460
XII Ten kto nie cierpi jest kamieniem ledwie...	460

Z Gdziekolwiek pójdę

Gdzie są świadkowie mojego istnienia...	461
Niech wszyscy przygotowują się do śpiewu...	462
Zatrzymajcie mnie na drodze do śmierci...	462
Umieranie	462
Przyniosę wam siebie	463
Gdziekolwiek pójdę	463
Zostawcie nadzieję gdy wchodzić we mnie...	464
Jeśli nieszczęście zdręczy ci umysł...	464
Czekam na swojego chirurga	465
Oczy tej kobiety	465
Idź tam	465
Opis ciała	466
Ogrody	466
Kto nie chce śmierci niech pierwszy umiera...	467
Wyprowadźcie mnie w końcu z tej rzeźni...	467
Przybądźcie do mnie...	467
Chwila	468
Czy pewne poranki są zawsze radosne...	468

Z Karzcie swe dusze

Nakarmić się waszą krwią i łzami...	469
Ciebie dziewczyno pokochałem w lęku...	469
Z miłości chorujecie z litości umieracie...	469
Miłość w gorączce się tylko poczyną...	469
Ten kto mnie kocha ten kocha podwójnie...	469
Dziwne iż jeszcze żyć mogę...	470
Nikt kto mnie spotka nie pozna prawdziwie...	470
Nikt mnie pocieszyć nie może ani zranić...	470

Z wierszy rozproszonych

Ból swój opowiadam jak się bajki opowiada...	470
O powroty radosne do dziecięcych źródeł...	470
Oto hymn radości przynoszę wam smutnym...	471
I kiedy usłyszałem swój głos podobny do głosu nieznanego zwierzęcia...	471
Czy już żyć przestałem?...	471

<i>Chory...</i>	471
<i>Rozcięta moja twarz, rozcięta...</i>	472
<i>Kto wykręca mi ręce i wyrywa oczy...</i>	472
<i>Wszedłem do baru...</i>	472
<i>Kiedy zaczął się twój obłęd...</i>	473
<i>Ktoregoś jasnego i gorącego dnia...</i>	473
<i>Ktoś z was niech nie śpi gdy będę umierał...</i>	473
<i>Lecz oto żyjesz jeszcze nie żyjąc...</i>	474
<i>Przeklinaj życie swoje które nie jest życiem...</i>	474
<i>Jeśli nie chcecie mnie zrozumieć...</i>	474
<i>Przerażony i ślepy ale jeszcze żywy...</i>	475
<i>Składam wam w darze swoje rozprute ciało i mózg...</i>	475
<i>Z całym nieszczęściem swoim korzę się przed wami...</i>	475
<i>Godzę się w wielkim nieszczęściu z wami nieszczęśliwymi...</i>	476
<i>Usta boskie i anielskie</i>	476
<i>Pory ostatniego roku mojego niedorzecznego życia...</i>	476
<i>Oto jest człowiek szczęśliwy...</i>	477
<i>Nie ma niczego co mogłoby mnie wyjąć...</i>	477
<i>Jestem opuszczony już nawet przez śmierć...</i>	478
<i>Wabiony niczym głodny i zbity pies...</i>	478
<i>Zamknijcie usta...</i>	479
<i>Niebo nad lasem...</i>	479
<i>Tej nocy mogłem zgwałcić kobietę...</i>	480
<i>Nie mam siły mordować...</i>	480
<i>Ssać krew z waszych tętnic...</i>	481
<i>Dzieje choroby nie istnieją...</i>	481
<i>Obudź się...</i>	482
<i>Przymieśli mnie do trupiarni...</i>	482
<i>Widzę twoją twarz...</i>	483
<i>Nie ruszaj się...</i>	484
<i>Oczekuj tej chwili...</i>	484
<i>Co wy mi powiecie...</i>	485
<i>Twarz zgwałconej kobiety...</i>	485
<i>Psie twarze...</i>	486
<i>Będiesz ze mną do końca...</i>	486
<i>Oto głowa umierającego mężczyzny...</i>	486
<i>Poszedłem do niego aby pluć...</i>	487
<i>Po ulicach chodzą ludzie nieżywi...</i>	487
<i>Krzyczycie...</i>	488
<i>Już jesteś...</i>	488
<i>Nie posiadam formy...</i>	489
<i>Jest w nas ogień który gnije...</i>	489
<i>Zostawcie to mięso...</i>	489
<i>Z gnijącego mózgu cieknie nieustannie ropa...</i>	490
<i>W środku mojego ciała...</i>	490
<i>Lecz nim agonia doścignie mej męki...</i>	491
<i>Po co mam mówić gdy milczenie więcej...</i>	491

„Agonia oddychającego jeszcze mięsa” 493

Eliksir zapomnienia 515